

## Abstrakty referatów

**mgr Zuzanna Augustyniak, UW**

Tytuł referatu: *Granice tabu w sferze seksualnej wśród Etiopczyków*

Abstrakt:

Donald Levine w swojej książce „Wax and Gold” napisał, że kultura Etiopczyków jest taka jak ich poezja, posługująca się motywem wosku i złota (*sem ina werk*’). Na pierwszy rzut oka Etiopczycy wydają się być wstrzemięźliwi w wyrażaniu swoich emocji, jednak przy bliższym poznaniu potrafią się otworzyć. Nie inaczej jest w sferze ich życia prywatnego, a zwłaszcza w najintymniejszej jego części jaką jest życie seksualne. Mamy tu do czynienia z pewnym paradoksem. Z jednej strony Etiopczycy prowadzą dosyć rozwiązły tryb życia, z drugiej zaś temat seksu jest nieobecny zarówno w dialogu społecznym jak i w kulturze. W obu tych sferach miłość jest wyidealizowana i nie występują w niej żadne wątki dotyczące fizyczności ludzkiej. Celem prezentacji jest przedstawienie źródeł tego paradoksu i jego funkcjonowania w życiu społecznym Etiopczyków.

**mgr Małgorzata Baka-Theis, UMK**

Tytuł referatu: *Polskie prywatne kolekcje afrykanistyczne - zarys problematyki*

Abstrakt:

Historiografia dotycząca polskich kolekcji muzealnych, posiadających w swoich zbiorach artefakty afrykańskie, jest dość obszerna, a największe ośrodki muzealne, stale uzupełniają wiedzę na temat posiadanych obiektów i historii kolekcji. Niniejsza praca będzie próbą zarysowania problematyki kolekcjonerstwa prywatnego w Polsce w okresie powojennym. Przedstawione zostaną kwestie kształtowania takich kolekcji, smaku artystycznego, ich charakteru. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do kolekcji powstałych po II wojnie światowej, w nowej rzeczywistości politycznej, kiedy to nawiązane zostały kontakty o współpracy między krajami socjalistycznymi i rozwijającymi się. Wówczas wielu polskich inżynierów, lekarzy i naukowców podejmowało pracę w Afryce. Powracając do kraju, przywożono często rzeźby, maski, ceramikę i inne przedmioty kultury plemiennej. Odrębnym zjawiskiem były wyprawy badawcze organizowane przez ośrodki naukowo-badawcze, dzięki

którym muzea zyskiwały nowe obiekty do swoich zbiorów. Kolejny problem stanowią artefakty afrykańskie, które trafiły do Polski za pośrednictwem misji chrześcijańskich. Związane z powyższym problemem jest zagadnienie statusu pierwotnego i artystycznego artefaktów afrykańskich w cywilizacji europejskiej. Łączy się to ze zjawiskiem przenoszenia obiektu, często kultowego, z jednej cywilizacji w drugą i stopniowe zatracanie pierwotnego znaczenia. Wielka liczba prywatnych i kościelnych kolekcji afrykanistycznych w Polsce o ogromnej skali zjawiska w polskim kolekcjonerstwie.

**mgr Malwina Bakalarska, PAN**

Tytuł referatu: *Czas Afryki czarnej 20 lat po badaniach prof. Andrzeja Zajączkowskiego. Zmiana społecznej świadomości czasu w Afryce współczesnej w świetle procesów urbanizacyjnych, migracyjnych i globalizacji*

Abstrakt:

Temat referatu nawiązuje do artykułu „Czas Afryki czarnej” autorstwa Andrzeja Zajączkowskiego (zawartego w tomie *Czas w kulturze*, red. A. Zajączkowski, PIW, Warszawa 1988), z dwóch względów. Po pierwsze jest to symboliczna kontynuacja prac badawczych nad zagadnieniem czasu w krajach Afryki Subsaharyjskiej, jakie prowadził prof. Zajączkowski, który w latach 1981-1992 był dyrektorem placówki badawczej, w której obecnie prowadzę własne badania nad kwestią czasu społecznego w Afryce Zachodniej. Po drugie, wspomniany artykuł jest najczęściej polecaną lekturą przez wykładowców polskich uczelni wyższych, którzy w trakcie swoich zajęć z antropologii lub socjologii poruszają problematykę różnic kulturowych w kontekście takich zagadnień jak zbiorowa percepcja czasu, jego odmierzenie i gospodarowanie nim w sferze publicznej. Tekst „Czas Afryki czarnej” ukazywał zjawiska, które były aktualne dwie dekady temu, odwołując się do plemiennej organizacji społeczeństw afrykańskich i życia prowadzonego na terenach nieurbanizowanych. Przez ponad 20 lat, Afryka rozwinęła się i zmieniła pod wpływem procesów urbanizacyjnych, bardzo dynamicznych zjawisk migracyjnych (wewnętrznych i zewnętrznych) oraz globalizacji. Lokalność działań zostaje zastępowana synchronizacją organizacji życia publicznego, koniecznością ujednoczenia rachuby czasu oraz stopniowego odchodzenia od posługiwania się takimi kategoriami jak ekologiczny wymiar czasu (za Claude Rivière, 1995). To pociąga za sobą nowe wartościowanie czasu w praktyce jak i nowe

koncepty teoretyczne na temat istoty i funkcji czasu społecznego. Referat będzie omawiał czynniki powyżej zasygnalizowanych zmian.

**dr hab. Anna Barska, prof. UO**

Tytuł referatu: *Kobiety w polityce w krajach Maghrebu*

Abstrakt:

Aktywizacja kobiet z krajów Maghrebu (Algierii, Tunezji i Maroka) zaistniała w polityce dzięki edukacji, zmianie systemu prawnego i transformacji modelu patriarchalnego, a także stowarzyszeniom i organizacjom kobiecym, przygotowującym kobiety do działań w instytucjach politycznych. Począwszy od lat 90. XX wieku obserwuje się dynamiczne zaangażowanie kobiet zarówno w sferze społeczno-ekonomicznej, jak i w polityce. W każdym z krajów Maghrebu kobiety są obecne w Parlamencie, we władzach samorządowych, a zatem nie tylko głosują, ale są też wybierane. Powierza się im stanowiska ministrów, sekretarzy stanu czy ambasadorów. O wzrastającym udziale kobiet w polityce świadczy przyjęty w różnej formie system kwotowy. Udział kobiet w polityce w krajach Maghrebu jest nowym zjawiskiem, które pojawiło się na skutek dokonujących się przemian

**dr Lucjan Buchalik, Muzeum Miejskie, Żory**

Tytuł referatu: *Ludy refugialne w obliczu kolonizacji*

Abstrakt:

W swoim artykule podejmę się próby zdefiniowania ludów refugialnych i opisanie ich relacji w stosunku do tak zwanych "ludów wojny". Ludy refugialne nieco inaczej niż "ludy wojny" postrzegały wejście wojsk kolonialnych i wprowadzenie nowego ładu. W literaturze dominuje opinia, że ludy Afryki sprzeciwiały się wejściu kolonizatorów. Badania prowadzone przeze mnie wśród ludów zaliczanych do refugialnych (Dogonowie, Kurumbowie, Hadżerajowie) dowodzą czegoś odmiennego. Wraz z upływem czasu ich stosunek do władz kolonialnych również uległ zmianie. Początkowo doceniano wprowadzenie pokoju, później jednak obciążenia nakładane przez administrację kolonialną spowodowały niechęć do nowych władców. Wokół tych wątków zbudowana będzie moja wypowiedź.

**dr hab. Elżbieta Budakowska, UW**

Tytuł referatu: *Imigranci afrykańscy w Polsce. przegląd problematyki*

Abstrakt:

Imigranci afrykańscy są jedną z nowych grup imigracyjnych w Polsce, na temat której dysponujemy fragmentaryczną wiedzą. Posiadają w Polsce status legalny, uchodźcy oraz nielegalny. Mimo, że grupa ta jest zróżnicowana wewnątrz, (wywodzi się z krajów Maghrebu i Afryki Subsaharyjskiej), to w odbiorze społecznym jest częstokroć traktowana jako jednolita pod względem rasowym. Referat zawierać będzie przegląd problematyki związany z kwestiami kulturowymi, politycznymi, społecznymi i rasowymi odnoszącymi się do imigrantów afrykańskich, jako nowego składnika imigracyjnego polskiego społeczeństwa. Podniesiona zostanie kwestia, czy otwartość granic idzie w parze z otwartością społeczeństwa na odmienność. Bowiem: Społeczeństwo polskie, kształtujące swe procesy świadomościowe w paradygmacie nowoczesności i homogeniczności państwa narodowego, w dobie ponowoczesnej częstokroć nie przekłada ich na praktykę społeczną wobec nowoprzybyłych Czarnoskórych. Dość silnie kojarzy ich z RÓŻNICĄ. Obraz Afrykanów utrwalany w Polsce był na ogół negatywny i w znacznym stopniu jako taki nadal funkcjonuje i często jest podstawą negatywnego wartościowania afrykańskich imigrantów w Polsce. Pojawiają się nowe problemy związane z tolerancją, rasizmem, ksenofobią. W Polsce przynależność narodową utożsamia się z etnicznością. Zatem, czy jesteśmy mentalnie przygotowani do promowania pełnego uznania podmiotowości Afrykanów jako *Innych* oraz tworzenia warunków szerszego polsko-afrykańskiego dyskursu kulturowego i budowania rzetelnego wizerunku Afryki?

**mgr Anna Maria Bytyń, Uniwersytet Szczeciński**

Tytuł referatu: *Gross-Friedrichsburg – początek niemieckiej polityki kolonialnej w Afryce*

Abstrakt:

Powszechnie przyjęła się opinia, iż historia niemieckiego kolonializmu rozpoczęła się w 1884 r. wraz z ogłoszeniem systemu obszarów ochronnych przez Bismarcka. Niemniej jednak ciekawym okazuje się prelude do oficjalnie ogłoszonej polityki kolonialnej Niemiec. Jednym z pierwszych kroków w kierunku zdobycia kolonii zamorskiej było w 1680 r.

zainicjowanie przez Wielkiego Elektora wprawy do Afryki dwóch okrętów brandenburskich, które nabyły pierwszą zamorską posiadłość niemiecką w Afryce. Założony w 1683 r. fort Gross-Friedrichsburg stał się głównym punktem handlowym Kompanii Afrykańskiej, działającej od 1682 r. w Królewcu. Z Afryki sprowadzano głównie złoto, kość słoniową, gumę i niewolników. Fakt, iż zamorskie wyprawy w celu zdobycia nowych posiadłości nie rozpoczęły się w II połowie XIX, a już w XVI w. służył ówczesnym XIX-wiecznym ideologom państwowym w udowadnianiu ciągłości myśli kolonialnej w Niemczech. Posiadłości jakie nabyła Brandenburgia-Prusy w XVII w. w Afryce były efektem prowadzonej wówczas polityki morskiej, mającej być jednym z narzędzi wzmacniających ten kraj pośród rosnących potęg kolonialnych XVII- i XVIII-wiecznej Europy.

### **mgr Jędrzej Czerep, Fundacja im. K. Puławskiego**

Tytuł referatu: *"Demokratyczny przewrót" - szansa czy zagrożenie*

Abstrakt:

Starania o trwałe wyeliminowanie niekonstytucyjnych zmian rządu w Afryce nabrały w ostatnim dziesięcioleciu intensywności. Spodziewane w niedalekiej przyszłości wejście w życie Afrykańskiej Karty Demokracji, Wyborów i Rządów ma szansę przenieść walkę ze zjawiskiem zamachu stanu na wyższy poziom. O ile klasyczne przypadki zamachów spotykają się ze zdecydowaną reakcją Unii Afrykańskiej i regionalnych organizacji, nowym wyzwaniem, z którym kontynent musi się zmierzyć jest „demokratyczny przewrót”. Zamachy, których autorzy deklarują przywrócenie demokracji i wycofanie się z polityki spotykają się z poparciem miejscowej ludności. Po przewrocie pułkownika Valla z 2005 roku, który możliwie szybko zorganizował w Mauretanii wolne wybory, w których sam nie uczestniczył, podobny scenariusz ma szansę zrealizować się w 2010 roku w Nigrze. Instytucje międzynarodowe nie wypracowały jeszcze jednoznacznego sposobu reakcji na nowe zjawisko. Afryka zdaje się być na rozdrożu: zarysowuje się konflikt pomiędzy przyspieszoną ścieżką przejścia do demokracji, a utrwaleniem się świadomości demokratycznej. Od tego, jak kontynent stawi czoła „demokratycznym przewrotom” może zależeć jego przyszłość.

## **mgr Wojciech Chmiel**

Temat referatu: *Zstąpienie do nubijskiego piekła*

Abstrakt:

Anastasis – malowidło ścienne z X wieku w sanktuarium Banganarti w Sudanie. Konserwacja in situ, opracowanie zniszczonej kompozycji i rekonstrukcja technikami malarskimi (tempera gumo-żywiczna) dostępnymi w X wieku na terenie pustyni Bajuda.

## **dr Renata Díaz-Szmidt, UW**

Temat referatu: *Współczesny teatr mozambicki*

Abstrakt:

Celem referatu jest przedstawienie teatralnej panoramy Maputo, stolicy Mozambiku. Historia teatru tego kraju nigdy jeszcze nie została spisana, pomimo tego, że teatr mozambicki jest niezwykle ciekawy i przeżywa dzisiaj bujny rozkwit. W mieście działają obecnie dwa teatry: Teatro Avenida i Teatro Gungu, związane z dwoma grupami teatralnymi: ‘Mutumbela Gogo’ i ‘Gungu’, uważanymi za grupy profesjonalne nie ze względu na wykształconych aktorów, lecz ze względu na to, że potrafią utrzymać się ze swych spektakli. Ani teatry ani zespoły aktorskie w Mozambiku nie mają do swojej dyspozycji funduszy państwowych - rząd w żaden sposób nie wspiera tej dziedziny aktywności kulturalnej. Oprócz dwóch głównych grup teatralnych w stolicy istnieje jeszcze kilka mniejszych trup amatorskich takich jak: ‘Mbeu’, ‘O Girassol’, ‘Magachi’, ‘Luarte’. Ich spektakle przedstawiają problemy współczesnego Mozambiku, podejmują tematy korupcji, bezrobocia, braku perspektyw rozwoju dla młodych ludzi, szerzących się epidemii, hipokryzji klasy rządzącej. Dramaturgia i spektakle mozambickie są interesującym komentarzem do aktualnej sytuacji społecznej i politycznej tego afrykańskiego kraju. W trudnych dla rozwoju teatru warunkach zadziwia niezwykle aktywność ludzi, którzy piszą teksty, zbierają się by organizować próby i próbują podzielić się z innymi swoim sposobem postrzegania otaczającej rzeczywistości. Badanie teatru mozambickiego jest zadaniem trudnym. W Maputo nie istnieją archiwa teatralne, nagrania spektakli należą do rzadkości, nie zawsze zachowywane są teksty sztuk. Na podstawie obserwacji własnych, zebranych materiałów i nagrań wykonanych w czasie pobytu w Mozambiku w lecie 2009 roku oraz dzięki kontaktom z przedstawicielami poszczególnych

grup teatralnych w referacie przedstawiona zostanie działalność wszystkich zespołów działających obecnie w Maputo. Analizie poddana więc zostanie aktualna sytuacja teatru w mozambickiej stolicy i naszkicowane zostaną perspektywy jego dalszego rozwoju.

**mgr Urszula Duda, Urząd Miasta Stołecznego Warszawy**

Tytuł referatu: *Rzeźbiarz i rzeźba we współczesnym społeczeństwie ghańskim. Na podst. badań terenowych w Kumasi – aspekt narodotwórczy*

Abstrakt:

6 marca 1957r. Ghana państwo ogłosiła niepodległość. Zlecono wtedy wykonanie przynależnych każdemu narodowi: flagi, godła, hymnu, tronu, berła. Warto podkreślić, że symbole, które znalazły się w narodowych insygniach władzy są zaczerpnięte z tradycji ludów żyjących na terenie dzisiejszej Ghany; powstają jednak nowe symbole. Symbolem 2007 roku stała się cyfra 50 z wpisanym w nią symbolem Gye Nyame (Oprócz Boga). Z tej okazji na nie jednym rondzie w Ghanie postawiono rzeźbę o tym kształcie. Gye Nyame zamieszcza się również na plastikowych krzesłach ogrodowych, *wax holland*, biżuterii, murach ogrodowych. Państwo jest sponsorem ogromnej ilości pomników stawianych na rondach, przy uniwersytetach, czy instytucjach rządowych. Młodzi adepci wydziału rzeźby angażując się w takie działania niezaprzeczalnie wypełniają przysługujące im społeczne role. W praktycznym myśleniu o przyszłości pobrzmiewa echo tradycji - tak jak kiedyś społeczna rola rzeźbiarza warunkowała jego twórczość, tak dziś narodowy popyt na określony rodzaj rzeźb warunkuje sposób myślenia studentów o swojej twórczości i przyszłości.

**mgr Daniel Gazda, Akademia Humanistyczna, Pułtusk**

Tytuł referatu: *Wczesne państwowości starożytne na terenie Nubii (Kerma, Napata, Meroe)*

Abstrakt:

Na terenie Nubii cywilizacja rozwijała się równolegle z Egipską i II tysiącleciu p.n.e. staniały silne ośrodki państwowe w Kermie jak i Buten. Na początku Nowego Państwa Kerma została podbita przez Egipt. Około 900/800 r. p.n.e. powstało nowe Państwo z ośrodkiem władzy w rejonie El-Kurru –Napata. W VIII w p.n.e. władcy tego Państwa stworzyli jedno z największych Imperiów starożytności podbijając Egipt i VII wieku p.n.e. toczyli zacięte walki

z Asyrią o panowanie nad Syrią, Palestyną i Egiptem. Ostatecznie w wyniku do końca nie wyjaśnionego procesu Napata upada i w III wieku p.n.e. rozpoczyna panowanie nowa dynastia i państwo to nazywamy Meroe. Ostatecznie upadł na początku IV wieku n.e.

**dr Paweł Górzny, UJ**

Tytuł referatu: *Zmiany w dywersyfikacji handlu i inwestycji międzynarodowych w Afryce Subsaharyjskiej w ostatnim półwieczu a rozwój ekonomiczny regionu*

Abstrakt:

Referat skupiać się będzie na problematyce ekonomicznej. Główny nacisk położony zostanie na dwa powiązane ze sobą problemy. Pierwszy skupiać się będzie na analizie struktury bilansu handlowego państw Afryki Czarnej ze szczególnym uwzględnieniem zachodzących zmian w okresie ostatnich 50. lat. Drugi natomiast dotyczyć będzie międzynarodowych inwestycji w regionie w odniesieniu do ich pochodzenia i struktury. Analiza ta pozwoli zaobserwować związki między kierunkami handlu a dokonywanymi międzynarodowymi inwestycjami w tej części świata. Podejście takie jest szczególnie interesujące w odniesieniu do polityki Chin prowadzonej w ostatnich latach względem wybranych państw Afryki Subsaharyjskiej, która wbrew wielu opiniom nie odbiega tak znacząco od polityki prowadzonej przez państwa Europejskie, czy Stany Zjednoczone względem omawianego regionu. Przeprowadzona zostanie także próba predykcji zmian w strukturze wymiany handlowej i zaangażowania międzynarodowego w krajach afrykańskich w najbliższej przyszłości.

**dr Stefan Jakobielski, PAN**

Tytuł referatu: *Malowidła z Klasztoru Świętej Trójcy w Starej Dongoli (Sudan)*

Abstrakt:

Referat stanowi omówienie zespołu ponad stu malowideł ściennych odkrytych w latach 1991–2006 w Starej Dongoli w toku wykopalisk archeologicznych Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego, kierowanych przez autora. Obecnie, odpowiednio zabezpieczone przez konserwatorów, znajdują się one in situ w



pomieszczeniach aneksów zachodnich Klasztoru Św. Trójcy oraz Kościele Klasztornym. Malowidła te powstawały w okresie od połowy XI w. aż do XIII w., są niewątpliwie dziełami miejscowych twórców, dają pojęcie o wysokim poziomie artystycznym nubijskiej sztuki, odrębnej, chociaż chętnie czerpiącej wzory z malarstwa bizantyjskiego i koptyjskiego. Zespół malowideł dongolańskich, w skład którego wchodzi kilkadziesiąt dzieł o wielkiej wartości artystycznej, przynosi także nowy i cenny materiał do poznania chrześcijańskiej ikonografii, a ze względu na czas i miejsce powstania (w stolicy Królestwa Nubii) znakomicie uzupełnia wiedzę o malarstwie nubijskim uzyskaną dzięki analizie odkrytych przez prof. Kazimierza Michałowskiego w latach 60. ub. stulecia malowideł z katedry w Faras, w północnej części królestwa. W odróżnieniu od malowideł faraskich, te z Dongoli z XII w. wykazują obok śródziemnomorskiego także widoczny wpływ sztuki afrykańskiej i arabskiej.

### **mgr Wawrzyniec Kolbusz**

Tytuł referatu: *Mursi a Turyści, o utowarowieniu relacji ludzkich*

Abstrakt:

Artykuł opisuje spotkanie dwóch grup etnicznych: Mursi mieszkających na południu Etiopii z Turystami mieszkającymi głównie w Europie i Ameryce. Wprowadzenie definiuje Turystów jako grupę etniczną z punktu widzenia Mursi, a następnie przedstawia chęć wyróżnienia się jej przedstawicieli oraz motywy konsumpcyjne jakimi kierują się wybierając dolinę południowego Omo za cel podróży. Poznajemy meta-narracje turystyczne, które Turyści tworzą przed, w trakcie i po spotkaniu, a także ich znaczenie w przekazywaniu informacji kolejnym członkom społeczeństwa Turystów. Spotkanie, które często przynosi rozczarowanie, przedstawione jest jako 'produkcja turystyczna' widziana oczami zarówno Mursi jak i Turystów. Obie grupy, kierując się fetyszyzmem podmiotowym, starają się uniknąć pułapki utowarowienia wzajemnych relacji, jednak z różnych powodów nie udaje się im. Jednym z powodów niepowodzenia jest fotografia i jej depersonalizująca rola w 'produkcji turystycznej', która wzmacnia dystans i poczucie przynależności do odrębnych grup etnicznych. Artykuł omawia wpływ spotkania na kultury obu grup, a także konsekwencje spotkania w kontekście zmian priorytetów przemysłu turystycznego Etiopii.

**mgr Marta Kolbusz**

Tytuł referatu: *Kobiece przedmioty, męskie przymioty – z badań nad kulturą materialną południowo-zachodniej Etiopii.*

Abstrakt:

Świat przedmiotów ma swą wyraźną płęć. W kulturze zachodniej jak i w kulturze Pd-Zach. Etiopii możemy wskazać przedmioty kobiece jak i męskie, a także te wspólne dla obu płci, przy czym w Pd-Zach. Etiopii podział ten jest zdecydowanie bardziej wyraźny. W kulturze zachodniej to kobiety kojarzą się jako płęć, która ma wyraźne tendencje do otaczania się przedmiotami. Można odważyć się na stwierdzenie, że to kobiety są większymi – użyjmy tego słowa w tym specyficznym znaczeniu – „materialistkami” niż mężczyźni, a upust gromadzeniu przedmiotów, kobiety mogą dać będąc uwolnione od jakiś wyraźnych obostrzeń kulturowych. Tym ciekawsza jest rola przedmiotu w życiu mężczyzny nad Omo. W kulturach Pd-Zach. Etiopii ilość przedmiotów otaczających mieszkańców jest mniejsza od tej, którymi my się otaczamy, także ze względu na specyfikę trybu życia pasterskiego i rolno-pasterskiego. Przedmiot, prócz roli użytkowej staje się tu również atrybutem – członka danej grupy etnicznej, określonej grupy wiekowej, przynależności klanowej, kobiecości i męskości. Przedmiotem mojego zainteresowania jest grupa przedmiotów użytkowych dla kobiet, a urastających do rangi przymiotu dla mężczyzn – drewniane podgłówki.

**mgr Jolanta Koziorowska, Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie**

Tytuł referatu: *„Najlepszy z wybitnych” Malangatana Valente Ngwenya – malarz z Mozambiku*

Abstrakt:

Próba analizy twórczości artystycznej Malangatany (ur.1936 r.) jednego z najwybitniejszych malarzy kontynentu afrykańskiego, grafika i poety, twórcy monumentalnych murali, laureata wielu międzynarodowych, prestiżowych nagród. Jego obrazy cechuje celowe połączenie dynamicznych, groteskowych, pełnych fantazji przedstawień, nawiązujących do tradycyjnej kultury afrykańskiej i do historii Mozambiku, a także jaskrawe kolory.

**mgr Mariusz Kraśniewski, PAN**

Tytuł referatu: *Obraz niewolnictwa w literaturze Hausa*

Abstrakt:

Niewolnictwo przez wieki stanowiło nieodłączny element porządku społecznego i jako taki wykształciło się niemal we wszystkich częściach globu, nierzadko przyjmując bardzo zróżnicowane formy. Nie inaczej sytuacja przedstawia się w Afryce, gdzie instytucja niewolnictwa obecna była od wielu stuleci, a jej pozostałości spotkać można do dzisiaj. Nie jest więc rzeczą dziwną, że zjawisko stanowiące ugruntowany prawem zwyczajowym element stosunków społecznych przenikało także do tych aspektów życia, z którymi nominalnie nie było związane. Wykraczając poza ramy ekonomii i polityki dotknęło kultury, a w szczególności tych jej aspektów, których rola polega na opisywaniu rzeczywistości, czyli przede wszystkim literatury. Nie inaczej jest w przypadku literatury Hausa, a tak jak i w kontekście innych Afrykańskich literatur, termin ten rozciągnąć należy również na twórczość „niezapisaną” – ustną, zawierającą w sobie bajki, a także przysłowia będące zapisem ludowej mądrości i odbiciem tradycyjnych stosunków społecznych. Literatura Hausa, może więc stanowić istotne i interesujące źródło dla badań dotyczących tych aspektów ładu społecznego, które na skutek różnorodnych przemian zanikły lub uległy marginalizacji. Takim zjawiskiem jest właśnie niewolnictwo i związany z nim handel ludźmi, który w okresie kolonialnym uległ stopniowej likwidacji. Literatura, pozwala więc na poznanie zjawiska, które współcześnie nie istnieje i obserwację przemian zachodzących w mentalności Afrykanów i ich stanowiska wobec problemu niewolnictwa.

**mgr Magdalena Krzyżanowska, UAM**

Tytuł referatu: *Jak ci się wydaje, Watsonie?: z semantyki predykatów epistemicznych w języku amharskim*

Abstrakt:

Celem referatu jest przedstawienie niektórych aspektów semantyki predykatów epistemicznych w języku amharskim. Wybrane do tej wstępnej analizy predykaty odnoszą się do stanów mentalnych (a nie czynności czy procesów) podmiotu epistemicznego i presuponują jego niewiedzę, co do zachodzenia p. Przedmiotem uwagi będą m.in. następujące

dwuargumentowe wyrażenia: əndä- yassəbal ('myśleć, że'), əndä- yamnal ('wierzyć, że'), əndä- yəgəmmətal ('przypuszczać, że'), əndä- yəttəmmänäl ('spodziewać się, że') oraz yä-yəməsläwal ('wydawać się komuś, że'). W dalszej części zostanie podjęta próba wyjaśnienia różnicy semantycznej między wyżej wymienionymi predykatami a podobnymi wyrażeniami o postaci bəlo yassəbal ('myśleć, że').

**dr hab. Michał Leśniewski, IH UW**

Tytuł referatu: *Moshweshwe. O sztuce przetrwania w okresie kolonialnym*

Abstrakt:

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że gdyby Moshweshwe był europejskim politykiem, to dzisiaj uczylibyśmy się o nim, jako o jednym z XIX-wiecznych geniuszy dyplomacji i polityki. Tymczasem w popularnej kulturze musi uznawać pierwszeństwo chociażby Czaki, twórcy i władcy państwa Zulusów. Pozostaj, poza kręgiem badaczy i specjalistów, władcą niemal zapomnianym. Co prawda w anglojęzycznej literaturze poświęcono mu sporo miejsca, ale i tak pozostaje, poza Afryka Południową, osobą prawie nie znaną. Tymczasem analiza polityki twórcy Lesotho pozwala prześledzić dwa równoległe toczące się procesy. Z jednej strony powstawanie państw w Południowej Afryce we wczesnej fazie dziewiętnastowiecznego kolonializmu, z drugiej zaś procesy modernizacyjne, którym podlegały tamtejsze społeczności afrykańskie na przełomie XVIII i XIX stulecia.

**dr Jacek Łapott, Muzeum Narodowe w Szczecinie**

Tytuł referatu: *W jakim kształcie kultura Dogonów z Mali dotrwa do kolejnego święta Sigui*

Abstrakt:

Dogonowie to jedna z bardziej znanych społeczności Afryki Zachodniej ( a być może nawet całej Afryki). Popularność swoją zawdzięczają nie tylko oryginalnej kulturze ale i wieloletnim i wszechstronnym badaniom etnologów (głównie francuskich skupionych wokół M. Griaule'a). Funkcjonowanie tej kultury zogniskowane było według wszechobecnego mitu, sankcjonowanego świętem Sigui, odbywającym się raz na 60 lat. Pracę „szkoły” M. Griaule'a oraz ich następców spopularyzowały kulturę Dogonów na całym świecie. Niecodzienne

usytuowanie wiosek na rumowiskach skalnych, mit stworzenia świata i ludzi, niecodzienna kosmogonia oraz oryginalna sztuka stały się współcześnie asumptem do masowych odwiedzin Mali i „kraju Dogonów”. Liczba turystów przekroczyła już podobno 150 tysięcy w skali rocznej. Z uwagi na dwudzielny podział roku w rejonie sawanny, na porę deszczową i suchą, większość odwiedzających trafia tam między październikiem a marcem i to tylko do kilkunastu najbardziej „atrakcyjnych” wiosek. Nic dziwnego, że mówi się już w Mali prawdziwej inwazji turystów. Tak liczne odwiedziny „obcych” z trudem udaje się wtłoczyć w tradycyjny sposób postrzegania świata przez tę grupę. Rodzą też niespotykane do tej pory sytuacje, erozje systemów wartości i tożsamości kulturowej.

Święto Sigui rozpoczęło się po raz ostatni w kraju Dogonów w roku 1968. Kolejne przypada mniej więcej około 2027 czy 2028 roku. Zostało 18 lat. Czy przez ten czas kultura Dogonów zdoła się oprzeć wspomnianej „inwazji” turystów i zmianom które niesie globalizujący się świat? Na to pytanie spróbuje odpowiedzieć w swoim referacie.

**dr Roland Łukasiewicz, Wyższa Szkoła Menedżerska, Warszawa**

Tytuł referatu: *Diaspora Afrykańska w Polsce – problematyka funkcjonowania*

Abstrakt:

Referat „Diaspora Afrykańska w Polsce - problemy funkcjonowania”, opisuje uchodźców i emigrantów z Afryki przebywających w Polsce, starających się stworzyć wspólną Diasporę Narodów Afrykańskich, złożoną z szeregu członków różnych plemion. W referacie przedstawione są dylematy i główne problemy stojące na przeszkodzie skonstruowania i sformalizowania Diaspory, a także potrzeba tych działań i konieczność wprowadzenia strukturalnej pomocy emigrantom. Ma to na celu zintegrowanie emigracji afrykańskiej nie tylko pod „transparentem stadionu dziesięciolecia” ale także krzewiącej i propagującej Kulturę Afrykańską. Diaspora powinna także, wespół z instytucjami państwowymi Polski spełniać szereg zadań, w tym: nieść realną pomoc uchodźcom, przedstawiać ogrom problematyki związanej z konfliktami plemiennymi przenoszonymi na kraje emigracji. Problemy te w znaczny sposób komplikują założenie jednolitej diaspory a co za tym idzie komplikują wprowadzenie konkretnych i jednolitych ustawowych elementów pomocy i wsparcia.

**dr Laura Łykowska, mgr Krystyna Kołakowska**

Tytuł referatu: *Asymetrie językowo-płciowe w języku amharskim*

Abstrakt:

Referat przedstawia wykładniki językowe obrazujące asymetrie płciowe w języku amharskim. Przykłady asymetrii pochodzą ze sfery metafor, przysłów i wulgaryzmów, a także z dziedziny onomastyki. Obrazują jakościowy i ilościowy stosunek użytkowników języka amharskiego do kwestii płci.

**mgr Kamil Michta, UW**

Temat referatu: *Apartheid a afrykanerskość: kulturowa definicja tożsamości Burów*

Abstrakt:

Apartheid w RPA nie był zwyczajnie systemem społecznej segregacji, u której podstaw leżałyby jedynie rasistowskie pobudki. O ile ten czynnik również wchodził w grę, to jednak powołując się na Edwarda Saïda, który opisuje podobne zjawiska analizując kolonialną politykę min. Imperium Brytyjskiego, przyczyn tego ustroju należy się raczej dopatrywać w roli, jaką pełniła kultura w procesie kształtowania się afrykanerskiej tożsamości narodowej. Co więcej, przenosząc idee wspomnianego teoretyka na grunt południowoafrykański, można zauważyć, iż polem, na którym ów proces odbywał się w sposób szczególnie symptomatyczny, była tamtejsza literatura z przełomu wieków XIX i XX. Oto bowiem w niektórych dziełach ówczesnych burskich pisarzy, można dostrzec próbę wyodrębnienia czegoś, co za Saïdem można by określić mianem „afrykanerskości” – tj. takiego systemu reprezentacji, który na zasadzie wykluczeń i polaryzacji doprowadził do powstania jednorodnych grup społecznych; jego niewątpliwym następstwem zatem było wyłonienie się narodu afrykanerskiego, niemniej jednak w dalszej perspektywie przyczynił się on niechybnie do wprowadzenia apartheidu w państwie, które ów naród współtworzył.

**dr hab. Jan J. Milewski, prof. UW**

Temat referatu: *50-lecie niepodległości Afryki. Nadzieje i rzeczywistość*

Abstrakt:

II Kongres Afrykanistów odbywa się w roku pięćdziesięciolecia umownej niepodległości Afryki. Zachęca to wielu afrykańskich i poza afrykańskich do podejmowania prób „bilansu” dokonań. W tym wystąpieniu podejmuję próbę bilansu dokonań w zakresie przyśpieszenia tempa rozwoju gospodarczego i podniesienia poziomu życia ludności w okresie 1960-2010. Przyjęta tu konwencja; „nadzieje i rzeczywistość” narzucona jest przez bieg wydarzeń. W przededniu dekolonizacji krajów Afryki, w latach pięćdziesiątych XX wieku było jasne, że stan gospodarek kolonii wymaga radykalnych zmian strukturalnych, a tempo rozwoju przyśpieszenia. W odpowiedzi na te potrzeby, kilka administracji opracowało plany rozwoju kolonialnego. Miały one tworzyć podstawy polityki gospodarczej w początkach planowanej niepodległości. Niepodległość w większości krajów Afryki wiązała się ogromnymi nadziejami na szybką poprawę warunków życia mas ludności i szybkiego „dogonienia” krajów bogatych. Te nadzieje stały się w latach 1958-2010 podstawą budowania w 54 krajach regionu setek ( to nie przejęzyczenie ) planów i programów przyśpieszenia rozwoju gospodarczego . Ich autorami były : rządy, agendy ONZ, Bank Światowy i inne organizacje gospodarcze, NGO's. Na ile pozwalała na to czas wystąpienia, ogólne założenia i cele tych programów zostały zarysowane. Rzeczywistość stopniowo zaczęła podważać zawarte w nich nadzieje i obietnice, odsuwać ich spełnienie w nieokreślona przyszłość , a w wielu przypadkach obalać. Analiza obydwu tendencji: stałych nadziei i stopnia ich spełniania( sukcesów i niepowodzeń), prowadzona jest w tym wystąpieniu w odniesieniu doinnych procesów, najsilniej wpływających na realizacje zamierzeń gospodarczych. Są to zwłaszcza: procesy ludnościowe, przemiany polityczne, przeobrażenia gospodarki globalnej i światowych stosunków politycznych.

**dr Anna Nadolska-Styczyńska, UMK**

Tytuł referatu: *Polski turysta w Egipcie*

Abstrakt:

Referat poświęcony jest ofertom turystycznym dotyczącym Egiptu, jakie można spotkać w polskich biurach podróży i atrakcjom, które w Egipcie może napotkać polski turysta. Zazwyczaj odwiedzamy Egipt starożytny lub jedziemy odpocząć w ciepłym kraju. Autorkę interesuje natomiast, jaki obraz etnografii kraju starają się zaprezentować te instytucje. Jakie

dodatkowe „atrakcje” prezentowane są w poszczególnych miejscach pobytu i w postaci wycieczek fakultatywnych. Czy pokazują Egipt XXI wieku, czy to, co według przekonania właścicieli biur podróży i przewodników polski turysta chciałby zobaczyć? Autorka oparła swój referat na własnych doświadczeniach i materiałach zebranych wśród wybranej grupy Polaków, którzy odwiedzili w ostatnich latach Egipt w celach turystycznych.

**dr Aneta Pawłowska**

Tytuł referatu: *Współczesna sztuka Afryki Południowej, w świetle przemian politycznych w kraju*

Abstrakt:

W 1994 roku Republika Afryki Południowej po nieomal półwieczu trwania usankcjonowanej doktryny apartheidu rozpoczęła intensywny program przemian polityczno społecznych, który miał doprowadzić do stworzenia „rainbow nation” wielokolorowego, multikulturowego społeczeństwa żyjącego w pokoju i harmonii. Oczywiście, stan pożądanym pomimo szesnastu lat trwania przemian jeszcze nie nadszedł. Celem niniejszego tekstu jest wskazanie zasadniczych problemów poruszanych przez artystów zarówno czarnych jak i białych z RPA, którzy pomimo nawoływania ze strony świata krytyki artystycznej i kuratorów nie potrafią i nie chcą, odrzucić ideowego przesłania tworzonej sztuki. Zasadnicze wątki są zbieżne dla plastyki i literatury. Są to odniesienia do mitu jednolitego społeczeństwa doskonale widoczne w dramacie (Athol Fugard) i poezji końca lat 80. XX wieku i okresu tuż po wolnej pierwszej wolnej elekcji (1994). Kolejny punkt odniesień to działalność Komisji Prawdy i Pojednania (Truth and Reconciliation Commission). Dalsze zagadnienia z którymi mierzą się południowoafrykańscy twórcy to problematyka przestępczości kryminalnej, która stała się alternatywą (równie groźną) dla wcześniejszej przemocy politycznej z okresu apartheidu czy HIV i Aids: jako że 1 na 5 osób w RPA jest HIV pozytywna.

**dr Marek Pawelczak, UW**

Tytuł referatu: *Suahilijskie kroniki z tomu Prosa und Poesie der Suaheli Carla Veltena jako źródło do badania tożsamości politycznej mieszkańców wybrzeża Afryki Wschodniej*



Abstrakt:

Wydana w 1907 roku przez Carla Veltena antologia tekstów suahilijskich *Prosa und Poesie der Suaheli* zawiera kilka kronik historycznych miejscowości położonych na wybrzeżu dzisiejszej Tanzanii: Pangani, Bagamoyo, Dar es Salaam, Kilwy Kivinje, Kilwy Kisiwani, Lindi, Sudi, Mikindani, Kiongi. Narracja tych dokumentów sięga czasów sprzed 1800 r., większa ich część dotyczy jednak XIX w. W moim referacie zajmę się możliwościami wykorzystania kronik Veltena do badań nad tożsamością mieszkańców wybrzeża w pełnej konfliktów społecznych, etnicznych i kulturowych niespokojnej koncówce XIX wieku. Sięgnę do tych fragmentów dokumentów, które zawierają zmitologizowane historie początków osadnictwa miejskiego oraz genealogie władców. Historie te, w moim przekonaniu, określają sposób, w jaki wspólnoty miejskie określały swoje miejsce w świecie położonym między Oceanem Indyjskim a afrykańskim interiozem.

**prof. dr hab. Nina Pawlak, UW**

Tytuł referatu: *Kulturowe wartościowanie strony prawej i lewej w języku hausa*

Abstrakt:

Określenia 'strona prawa', 'strona lewa' pochodzą od orientacji względnej, którą wyznacza ciało człowieka ((inaczej niż określenia: 'w górze', 'na dole', których wartości są niezależne od tego, w jakiej pozycji jest człowiek). W językach afrykańskich odpowiednikami pojęć strona prawa (lewa) są często określenia 'prawa (lewa) ręka', choć możliwe są także ich modyfikacje (np. w nigeryjskim *Pidgin English* 'prawa strona/ręka' to *man hand*, 'lewa strona/ręka' to *woman hand*). Określenia te funkcjonują w języku zgodnie z akceptowanymi zasadami posługiwania się prawą i lewą ręką w życiu codziennym, są one nośnikami kulturowych wartości w komunikacji za pomocą gestów, a także tworzą podstawy do konceptualizacji pojęć bardziej ogólnych. Referat omawia kulturowo zdeterminowane zasady posługiwania się ręką prawą i lewą w kulturze Hausa, Dane pochodzą głównie z analizy źródeł językowych hausa i obejmują kontekstowe użycie wyrażen (*hannun hagu* '(ręka) lewa' i *hannun dama* '(ręka) prawa'. Wskazują one na rozgraniczenie funkcji obu rąk w życiu codziennym (czego przykładem jest nakaz posługiwania się prawą ręką podczas jedzenia). Teksty w języku hausa informują także o znaczeniu gestów wykonywanych prawą i lewą ręką. Jednocześnie można mówić o zastosowaniu pojęć prawa (lewa) strona do wyrażania

znaczeń bardziej ogólnych. Strona prawa (*dama*) niesie także znaczenie ‘prawo, porządek, możliwość’ czyli coś pozytywnego, strona lewa (*hagu*) oznacza z reguły coś negatywnego, nieczystość, kombinacje ‘lewe interesy’. Nie jest natomiast zaświadczona w języku derywacja semantyczna tych znaczeń w kierunku politycznego pojęcia prawicy i lewicy.

**ks. dr hab. Jacek Jan Pawlik SVD, UWM**

Tytuł referatu: *Tkaniny typu pagne jako kulturowe dziedzictwo*

Abstrakt:

Reklamowane dzisiaj jako "dziedzictwo naszych matek", tkaniny typu *pagne*, nazywane batikiem afrykańskim, pierwotnie były przeznaczone na sprzedaż w Indonezji. Autor przedstawia początki produkcji *pagne* oraz przyczyny znalezienia dla tego produktu korzystnego rynku zbytu w Afryce Zachodniej. Następnie omawia powstanie i rozwój afrykańskiego centrum ich komercjalizacji, Lomé, oraz rolę wpływowych pośredniczek handlowych, nazywanych popularnie Nana-Benz, w doborze wzorów i kształtowaniu cen. W końcu ukazuje sposoby promocji tych tkanin na rynkach afrykańskich. Poza tradycyjnymi billboardami i innymi środkami reklamy istotną rolę w promocji odgrywają pokazy mody. Ponadto możliwość zamawiania wzorów i napisów uczyniło z tej tkanin nieodzowny element wyrazu podczas świąt religijnych i uroczystości świeckich. Doskonałe wpisanie się *pagne* w pejzaż afrykański oraz ich identyfikowanie z kulturą afrykańską pozwala uznać tkaniny typu *pagne*, po stu pięćdziesięciu latach obecności w Afryce Zachodniej, za kulturowe dziedzictwo Afryki, choć z technicznego punktu widzenia "prawdziwe" *pagne* są w dalszym ciągu produkowane w Holandii.

**dr Robert Piętek**

Tytuł referatu: *Kapucyni w kongijskich prowincjach w drugiej połowie XVII w.*

Abstrakt:

Druga połowa XVII w. była ważnym okresem w dziejach Konga. Uległy wówczas znacznemu ograniczeniu kontakty tego państwa z Europejczykami. Jednocześnie władca, Garcia II starał się wykorzystywać chrześcijaństwo i instytucje Kościoła do umocnienia

swojej pozycji. Kapucyni przysyłani do Konga od początku lat czterdziestych XVII w. przez Kongregację Propagandy Wiary byli przez monarchę do wzmocnienia jego pozycji na obszarach poza stolicą państwa, i to mimo tego, iż często dochodziło do napięć między zakonnikami a monarchą. Obecność misjonarzy na dworach naczelników prowincji dawała władcy możliwość ograniczenia znaczenia lokalnych ośrodków kultu, które mogły zostać wykorzystane przez zarządców prowincji przy tworzeniu niezależnych władztw. W końcu lat pięćdziesiątych XVII w. widoczna jest tendencja do silnej unifikacji religijnej również na poziomie prowincji. Dotyczyła ona przede wszystkim eliminowania lokalnych ośrodków kimpaśi i kitome. Świadczy to, że władca starał się zastąpić je chrześcijaństwem. Było to możliwe tylko dzięki działalności kapucynów, gdyż kanonicy z São Salvador nie wykazywali zainteresowania w pracy misyjnej w prowincjach.

**dr Joanna Popielska-Grzybowska, Akademia Humanistyczna, Pułtusk**

Tytuł referatu: *Staroegipskie teksty religijne – Teksty Piramid a Teksty Sarkofagów*

Abstrakt:

Wprowadzony u początku studiów nad staroegipskimi tekstami religijnymi podział egipskich „ksiąg” religijnych na Teksty Piramid i Teksty Sarkofagów obecnie budzi kontrowersje. Część badaczy podtrzymuje ten podział, gdy tymczasem inni mu zaprzeczają.

Planowany referat będzie naukową próbą wskazania naturalnej przemiany starożytnych egipskich tekstów religijnych, ich wzajemnych relacji i dróg rozwojowych, zarówno sakralnych jak i językowych. Autorka wystąpienia ustosunkuje się do dyskusji, która ma miejsce w literaturze przedmiotu (cf. np. Allen T.G., *Occurrences of Pyramid Texts with Cross Index of These and Other Egyptian Mortuary Texts*, SAOC 27, Chicago 1950; P.

Jürgens, *Grundlinien einer Überlieferungsgeschichte der altägyptischen Sargtexte: Stemmata und Archetypen der Spruchgruppen 30-32+33-37, 75(-83), 162+164, 225+226 und 343+345*, GO 31, Wiesbaden 1995; H. Willems, *Les Textes des Sarcophages et la démocratie. Éléments d'une histoire culturelle...*, Paris 2008), pokazując jednocześnie prawdopodobne kierunki przekształceń przekazów religijnych odzwierciedlające zarówno przemiany religijne same w sobie, jak i ewentualny wpływ zmian społecznych oraz środowiskowych.

**mgr Ewa Prądyńska, Muzeum Narodowe w Szczecinie**

Tytuł referatu: „*Teatr Koteba w Mali*”

Abstrakt:

Koteba to tradycyjny teatr Bamana. Duże znaczenie odgrywa w nim słowo oraz emocje wyrażane za pomocą gestów. Składa się z dwóch odrębnych części: przedstawienia zbudowanego z czterech elementów: *kòtèmu* (taniec z dużą różnorodnością kroków tanecznych i rytmów), *kòtènyakalan* (przedstawienie teatralne), *kòtèkònò* (taniec masek przedstawiający drapieżnego ptaka - pierwszego stworzenia na ziemi), *kotèdo* (występy masek i marionetek) oraz z części sekretnej zwanej „*Cèko*”. Teatr Koteba spełnia w społeczności Bamana funkcję społeczną oraz edukacyjną. Tematy i scenariusze inspirowane są mitami, historią, wydarzeniami istotnymi dla społeczeństwa, kosmogonią. Mają charakter moralizatorski, potępiają chciwość, niesprawiedliwość, złośliwość, niewierność. Postacie są przedstawione za pomocą przesadnych gestów i mimiki. Sceny są improwizowane, rzadko wymagają wcześniejszych prób, następuje bezpośredni kontakt pomiędzy aktorami a widzami. Współczesny teatr malijski wiele czerpie z tradycyjnego teatru Koteba.

**mgr Anna Radłowska, Uniwersytet Wrocławski**

Tytuł referatu: *Neopatrymonializm w państwach Afryki subsaharyjskiej*

Abstrakt:

Autorka referatu stawia sobie za cel analizę neopatrymonializmu, zarówno jako pewnego pojęcia, czy konstruktu teoretycznego, jak i jako zjawiska, charakterystycznego dla systemów politycznych państw pozaeuropejskich, a w szczególności - postkolonialnych państw afrykańskich. Opracowanie wyjaśnia czym jest neopatrymonializm, wskazuje jakie jego przejawy można odnaleźć w rzeczywistości politycznej krajów Afryki Subsaharyjskiej, oraz jakie konsekwencje miał i ma on dla ich rozwoju politycznego. Pierwsza część poświęcona jest kwestiom teoretycznym związanym z pojęciem neopatrymonializmu. Krótko przedstawiona jest jego geneza i historia. Zaprezentowane są także różne propozycje zdefiniowania neopatrymonializmu. Następnie autorka wskazuje przyczyny powstawania, funkcjonowania i ogromnej popularności reżimów neopatrymonialnych w państwach na południe od Sahary. Później dokonana zostaje charakterystyka systemów neopatrymonialnych

oraz analiza przejawów tego fenomenu, zarówno jego partymonialnym, jak i legalno-racjonalnym elemencie. Ostatnia część poświęcona jest zbadaniu konsekwencji neopatrymonializmu, szczególnie w kontekście toczącego się od dwóch dekad procesu transformacji demokratycznej.

**dr hab. Jarosław Różański OMI, prof. UKSW**

Tytuł referatu: *Kultura czerwonego prosa w północnym Kamerunie*

Abstrakt:

Tradycyjnie głównymi uprawami w północnym Kamerunie były różne odmiany prosa, przede wszystkim zaś proso czerwone (*sorghum caudatum*). To rodzima roślina kontynentu afrykańskiego, uprawiana prawdopodobnie już w neolicie. Od zarania dziejów zatem, aż do dzisiaj, proso to stanowi podstawowy pokarm ludów paleonigrosudańskich, tak że niekiedy mówi się nawet o ich kulturze jako „cywilizacji prosa”. Stąd też czerwone proso zajmuje poczesne miejsce w wielu wymiarach życia codziennego, pracy, obrzędów przejścia i obrzędów agrarnych, oratury, itp.

**dr Hanna Rubinkowska-Anioł, UW**

Tytuł referatu: *Kolekcja książek etiopskich w zbiorach biblioteki Katedry Języka i Kultur Afryki Uniwersytetu Warszawskiego*

Abstrakt:

Biblioteka Katedry Języków i Kultur Afryki UW mieści w swoich zbiorach bogatą kolekcję książek wydanych w latach panowania cesarza Hajle Syllasje I (1930-1974). Najwięcej zbiorów pochodzi z lat 50. i 60. XX wieku, kiedy to działalność wydawnicza w cesarskiej Etiopii osiągnęła apogeum. Pod względem treści wydawanych dzieł był to okres kiedy dokonywał się przełom pomiędzy piśmiennictwem tradycyjnym a tym ukształtowanym pod wpływem Europy. Kolekcja ta jest reprezentacyjna dla publikacji etiopskich z okresu cesarstwa i stanowi cenne źródło do badań historycznych, filologicznych oraz z innych dziedzin etiopistyki. Niniejszy referat ma na celu przedstawienie specyfiki kolekcji oraz możliwości jej wykorzystania jako źródła do badań afrykanistycznych.

**dr Adam Rybiński, UW**

Tytuł referatu: *Rozśpiewana pustynia – czyli kilka uwag o roli pieśni i muzyki w kulturze Tuaregów*

Abstrakt:

Kiedy w 1974 roku jako młody stypendysta dotarłem do Algierii i do Tuaregów przejęty byłem modnymi wówczas w etnologii światowej tematami badań społeczności poza europejskich, w tym koczowniczych i poprzez okulary autorytetów od lat pracujących nad kulturami pasterskimi Afryki widziałem rzeczywistość w której się znalazłem. Zajmowałem się wówczas głównie gospodarką i osiedlaniem koczowników oraz szkolnictwem dzieci pasterzy koczowników. Podczas mego pobytu wśród Tuaregów niezmiernie często byłem zapraszany na spotkania – tinde, podczas których kobiety śpiewały do rytmu odwróconej do góry dnem stępy lub zwykłego plastikowego karnistra na którym jedna z nich wybijała rytm zaś siedzący wokół nich mężczyźni klaskali. Stale też opowiadano mi o wspaniałych tinde, które mają miejsce w różnych obozach tuareskich i namawiano, żebym tam się udał na wyśmienitą zabawę. Mnie jednak „poważnego” jak myślałem o sobie badacza przede wszystkim interesowały gospodarka, system władzy, relacje człowieka z otoczeniem przyrodniczym, szkolnictwo itd. – tematy poruszane przez mych mistrzów. I choć wkoło temat tinde, wracał bez przerwy ja nie dostrzegałem go. Dopiero na samym końcu mego stypendialnego pobytu podczas wspaniałego wesela tuareskiego na pograniczu Mali i Algierii stało się. Przejrzałem. Piękne pieśni tinde na magnetofon kasetowy nagrywał wówczas młody Tuareg przybyły na to wesele aż z Libii, gdzie znalazł stałą pracę. Na moje pytanie dlaczego nagrywa tę muzykę odpowiedział – „Wiesz dziś aby móc żyć musimy wyjeżdżać stąd hen daleko do Libii lub Algierii. Tam można znaleźć pracę. Tam przebywamy miesiącami, latami, sami, wśród obcych, zagubieni, tęskniący za naszą pustynią, naszymi bliskimi, naszymi kobietami. Aby wytrzymać słuchamy nagranych na kasety pieśni. One pozwalają nam wytrzymać, pozostać sobą, zachęcają do wysiłku i powrotu. Dzięki nim żyjemy”. Słowa te wstrząsnęły mną. Zrozumiałem, iż mam do czynienia z instytucją niezmiernie ważną dla tuareskiej kultury. Niestety mój pobyt stypendialny kończył się i na badania na miejscu nie było czasu. Aby zrozumieć więc rolę muzyki i pieśni w kulturze tuareskiej przeprowadziłem badania w wielu bibliotekach i archiwach. Później udało mi się wyniki ich zweryfikować wśród Tuaregów w Nigrze, Mali i Burkina Faso. Okazało się, że łączące Tuaregów spotkania muzyczne ahal i tinde były i są opoką ich kultury.

**dr Eugeniusz Rzewuski, UW**

Tytuł referatu: *Henryka Jabłońskiego poetyckie i konsularne świadectwa epoki abolicjonizmu. Podolanin na Zanzibarze w latach 1856-1868*

Abstrakt:

Tematem referatu jest postać Henryka Jabłońskiego (1828-1869), znana polonistom i badaczom poloników w Afryce. Na jego ślady trafiają także badacze dziejów Zanzibaru i kolonialnych aspiracji Francji w stosunku do Oceanu Indyjskiego i Afryki Wschodniej w połowie XIX wieku. Podolanin z urodzenia, poeta romantyczny, wbrew swej woli uczestnik wojny krymskiej, podczas której zdezerterował z carskiej armii na stronę francuską, został urzędnikiem (*chancellor-dragoman* = „kancelista-tłumacz”) Konsulatu Francji na Zanzibarze, przez dłuższy czas pełnił obowiązki jego kierownika w bardzo wrażliwym dla Zanzibaru okresie. Był to bowiem czas wewnętrznych zanzibarsko-omańskich dysput o sukcesję i o zakres terytorialny władzy sułtańskiej na Wyspie, czas wprowadzania narzuconego Zanzibarowi całkowitego zakazu handlu niewolnikami, czas zaostrzającej się rywalizacji w tym regionie między Anglią, Francją, Portugalią i wkrótce – Niemcami. W referacie moim skupiam się na tym właśnie aspekcie „wielkiej polityki” i idei abolicjonistycznej, która wciągnęła naszego rodaka na Zanzibarze. „Henryk z Baru”, jak czasem podpisywał swoje wiersze i listy, Podolanin z (Zanzi)Baru, miał reputację świetnego znawcy obyczajowości zanzibarskiej. Pisze o nim z uznaniem m.in. biskup E. Steere, autor słownika j. suahili. Opublikował jednak tylko jeden artykuł o geografii, geologii, faunie i florze tej Wyspy oraz wiersz „Z Obrazów Wschodu”. Cała pozostała znana jego spuścizna literacka to poetyckie obrazy-dumki Podola i Ukrainy. H. Jabłoński zmarł na malarię w Marsylii nie zakończywszy jeszcze swej misji, a jego rękopisy przepadły zaraz po jego śmierci, chyba bezpowrotnie. Pozostała jedynie urzędowa dokumentacja i korespondencja konsularna, którą, fragmentarycznie jeszcze, konsultowałem i analizuję.

**mgr Sławomir Szafranski, Muzeum Narodowe w Szczecinie**

Tytuł referatu: *Afrykanistyka polska w latach 1945-1956. Okres prac gabinetowych i centralizacji kolekcji.*

Abstrakt:

Artykuł przedstawia dzieje badań nad Afryką oraz kolekcji afrykanistycznych w Polsce w okresie powojennym do przełomowego roku 1956. Kolejne części opisują bilans strat powojennych w tym zakresie, odbudowę struktur naukowych we wczesnym okresie PRL-u (uczelnie, placówki PAN, muzea, stowarzyszenia), w których rozwijały się badania afrykanistyczne oraz stan kolekcji afrykańskich. Przedstawione zostały Polskie badania w zakresie orientalistyki, etiopistyki, archeologii, egiptologii, papirologii, historii, antropologii i etnografii/etnologii. Osobna część omawia powojenne dzieje zbiorów pochodzących z Afryki i ich ekspozycje w zmieniającym się po 1945 r. systemie organizacji muzeów publicznych.

**mgr Marta Tobota, Muzeum Narodowe w Szczecinie**

Tytuł referatu: *Rola społeczeństwa muzułmańskiego w walce o niepodległość Ghany.*

Abstrakt:

Wszelkie dyskusje na temat niepodległości Ghany automatycznie łączą się z nazwiskiem Kwame Nkrumaha oraz jego partii CPP (Convention People's Party). Niezwykle mało uwagi przywiązuje się do wkładu w to wydarzenie organizacji muzułmańskich oraz ceny jaką musiały zapłacić za wolność swojego kraju. Tymczasem to muzułmanie właśnie utworzyli pierwszą partię polityczną w kształtującym się narodzie ghańskim (MAP – Muslim Association Party), partię która wkrótce stanęła w opozycji do partii rządzącej. Znaczenia aktywności i działalności muzułmanów świadomy był również Kwame Nkrumah. Jego wieloetapowa walka z przeciwnikami doprowadziła ostatecznie do eliminacji partii muzułmańskiej ze sceny politycznej kraju, a co za tym idzie do usunięcia MAP z historii suwerennego kraju. Przedstawienie muzułmańskiego aspektu drogi do niepodległości wymaga ukazania Kwame Nkrumaha od mniej rozpowszechnionej i mniej korzystnej strony polityka nie znoszącego sprzeciwu. Konsekwencje jego strategii odczuwalne były nie tylko przez MAP, ale przez całą opozycję.



**dr Krzysztof Trzcíński, UW**

Tytuł referatu: *O potrzebie demokratyzacji strukturalnej w Afryce*

Abstrakt:

W referacie traktuję o wybranych aspektach procesu demokratyzacji w Afryce w oparciu o rozważania nigeryjskiego politologa i myśliciela politycznego Claude'a Akego. Ake twierdził, że w przeciętnym afrykańskim państwie ma miejsce po 1989 roku pewna forma demokratyzacji, która z pewnością stanowi etap jego rozwoju politycznego, zwłaszcza w stosunku do stanu pełni autorytaryzmu oraz władzy reżimów wojskowych. Badając dotychczasowe doświadczenia budowy demokracji w Afryce, Ake doszedł jednak do wniosku, że proces ten ma wymiar dalece powierzchowny. Szanse wykonalności demokracji w afrykańskim państwie dostrzegał w demokratyzacji strukturalnej, tj. w całościowych przekształceniach jego ustroju politycznego. Celem referatu jest przedstawienie i analiza konkretnych propozycji takich zmian.

**prof. dr hab. Michał Tymowski, UW**

Tytuł referatu: *Historia Afryki – przemiany poglądów na tę dyscyplinę i jej miejsce w historiografii światowej*

Abstrakt:

1. Znajomość przeszłości i stosunek do niej w tradycyjnych kulturach afrykańskich
2. Kolonializm – przerwanie ciągłości rozwoju politycznego Afryki, poglądy europejskie na przeszłość Afryki, negowanie istnienia jej historii, początek europejskich badań historii Afryki
3. Historia Afryki jako dyscyplina naukowa, typy źródeł, metody, problematyka
4. Procesy zmian w historiografii Europejskiej i Amerykańskiej. Akceptacja nowych typów źródeł i metod. Zbliżenie metodyczne nowoczesnej historiografii światowej i historiografii dotyczącej Afryki
5. Cechy szczególne historiografii afrykańskiej

6. Jej miejsce w historiografii światowej

7. Niebezpieczeństwa i problemy rozwoju historiografii dotyczącej Afryki

8. Problemy upowszechniania wyników badań.

**dr hab. Ryszard Vorbrich, prof. UAM**

Tytuł referatu: *Państwo kolonialne i post-kolonialne – aevum versus ruptoris. Przykład Kamerunu*

Abstrakt:

Wśród afrykańskich państw postkolonialnych dominuje model oparty nie na wspólnocie historii i kultury, lecz na kolonialnych strukturach polityczno terytorialnych. W ten sposób sztucznie (często w cieniu dyplomatycznych targów mocarstw kolonialnych) wytyczane granice na trwałe uformowały obraz współczesnej Afryki. Jednym z najciekawszych pod tym względem współczesnych państw afrykańskich jest Kamerun. Sztuczny twór polityczny, w którym nakładają się i mieszają zaszłości trzech państw kolonialnych (związanych z niemiecką, francuską i brytyjską tradycją kolonialną) oraz kilku państw przedkolonialnych. Kraj, jak żaden inny w Afryce, wielokrotnie zmieniał swe granice, posiada dwa języki oficjalne (angielski i francuski), zamieszkiwany jest przez ludność mówiącą ponad dwustu językami lokalnymi, odwołującą się do dwóch uniwersalnych religii (islam i chrześcijaństwa). Referat skoncentruje się na kilku kwestiach:

- Czy struktury i relacje przedkolonialne zostały całkowicie zniweczone w Kamerunie?
- Jak stworzono niemiecki Kamerun, jak wytyczono (zmieniano) jego granice ?
- Dlaczego, pomimo – trwającego dwa pokolenia przynależności do francuskiego i brytyjskiego imperium kolonialnego, w latach 60. XX w. wrócono do formuły i kształtu „Zjednoczonego Kamerunu”.
- Jak, przy zmiennych granicach, tworzono i odtwarzano jego infrastrukturę?
- Jak w tak sztucznych ramach przetrwały stare i ukształtowały się nowe typy tożsamości oraz relacji społecznych i gospodarczych ?

**mgr Gawel Walczak, UW**

Tytuł referatu: *Uchodźcy środowiskowi z Afryki Zachodniej - nieznana odsłona znanej rzeczywistości.*

Abstrakt:

Termin „uchodźca środowiskowy” po raz pierwszy został zdefiniowany przez Essama El-Hinnawiego w 1985 roku. W raporcie sporządzonym na zlecenie Programu Środowiskowego Narodów Zjednoczonych (UNEP) napisał on, że „uchodźcami środowiskowymi są ci ludzie, którzy zostali zmuszeni do czasowego lub trwałego opuszczenia swoich naturalnych siedzib, z powodu wyraźnego zaburzenia środowiska (zaburzenia naturalnego, albo wywołanego przez człowieka), które naraża na niebezpieczeństwo ich życie lub poważnie wpływa na jego jakość.” Od tego momentu co pewien czas pojawia się nowa propozycja zdefiniowania osób, które zostają zmuszone do emigracji ze względu na zmianę w ich środowisku naturalnym. Wszystkie one zgodne są co do tego, że z największą ilością tego typu przesiedleń mamy, lub będziemy mieli do czynienia w Afryce. Celem mojego referatu jest bliższe przyjrzenie się owej problematyce. Postaram się ją przybliżyć prezentując działania na rzecz „uchodźców środowiskowych” rozpoczęte w Hiszpanii w czerwcu 2008 roku, a także przedstawiając wyniki badań, które przeprowadziłem w Madrycie wśród społeczności imigrantów pochodzących z Afryki Zachodniej, głównie z Senegalu i Mauretanii.

**dr Rafał Wiśniewski, Instytut Socjologii UKSW**

Tytuł referatu: *Afrykanie w oczach Polaków. Konkluzje wynikające z PPPiW i innych badań empirycznych*

Abstrakt:

Migracje powodują nie tylko zetknięcie się z innością kulturową, ale wpisują ją w przestrzeń własnych działań jednostek i ich aktywności (praca, edukacja w środowisku zróżnicowanym kulturowo). Nabyte kompetencje pozwalają zrozumieć „innego” i współpracować w innej kulturze organizacyjnej. Praca i edukacja w środowisku międzynarodowym stanowią pewnego rodzaju formę dialogu między różnymi grupami czy jednostkami. Funkcjonowanie w takim środowisku może procentować w postaci przyszłej współpracy, zaufania w

momencie podjęcia pracy w organizacji międzynarodowej. Dotyczy to zarówno imigracji Afrykanów do Polski, jak i reemigracji Polaków, którzy podczas pobytu za granicą zdobyli nowe doświadczenia w środowisku multikulturowym. Pojawia się przy tym pytanie, jak powszechna obecność różnorodności kulturowej przekłada się na postawy w stosunku do Afrykanów? Przyjęcie określonej postawy wyraża się w jednej z możliwych strategii akulturacyjnych w stosunku do grupy obcej. Celem referatu będzie prezentacja wyników badań przeprowadzonych w ramach Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości zrealizowanych w 2009 r. oraz 2010 r. i innych ukazujących obraz Afrykanów. W analizach zostały wykorzystane m.in. skale Bogardusa, mające pomóc w określeniu dystansu społecznego – Polaków w stosunku do Afrykanów. Uzyskane wyniki pozwalają dokonać porównań (na poziomie ogólnopolskim i lokalnym) oraz uchwycić dwie różne perspektywy w stosunku do grup obcych.

**ks. Dr Grzegorz Wita, Wydział Teologii UŚ**

Tytuł referatu: *Wiarygodność objawieniowo-zbawcza tradycyjnych religii Afryki*

Abstrakt:

W dobie migracji ludów i kultur poznanie racji stojących u podstaw zróżnicowania, także religijnego, stanowi platformę pojednania. Kościół, głosem II Soboru Watykańskiego potwierdził, że można osiągnąć zbawienie nie będąc chrześcijaninem. Czy jednak jest to możliwe niezależnie od zachowań moralno-religijnych danej tradycji religijnej czy też dzięki nim? Dlatego teologia religii stawia pytania o obecność wartości zbawczych w religiach pozachrześcijańskich. W koncepcji objawieniowej genezy religii, występowanie hierofanii stanowi o stopniu wiarygodności zbawczych roszczeń, a tym samym o prawdziwości danej religii. Referat ma na celu zarysowanie problematyki badań tradycyjnych religii Afryki Subsaharyjskiej pod kątem wiarygodności (z perspektywy teologii katolickiej) ich roszczeń objawieniowo-zbawczych. Czy i w jakiej mierze rzeczywistości fundamentalne dla rodzimych religii Afryki, takie jak mit, rytuał, owładnięcie, tradycja są fenomenami epifanijnymi? Jakie narzędzia wypracowały afrykańskie systemy i tradycje dla uwiarygodnienia autentyczności roszczeń objawieniowych? Czy kryteria wypracowane w tradycji teologii europejskiej są przydatne w badaniu religii tak odmiennej jak rodzime religie Afryki?

**dr Kamil Zajączkowski, UW**

Tytuł referatu: *Afryka Subsaharyjska w polityce G3 (Chiny, USA, UE) w pułapce dobroczynności?*

Abstrakt:

Głównym celem referatu będzie ukazanie w analizie porównawczej polityki UE, USA i Chin w zakresie pomocy rozwojowej. Przedstawienie przesłanek i uwarunkowań determinujących zakres i skalę prowadzonych przez powyższe podmioty polityki w tym wymiarze. Autor spróbuje odpowiedzieć na pytanie czy możliwa jest jedna, wspólna strategia walki z nędzą i biedą w Afryce? Jak na politykę UE wpływa aktywność Pekinu na kontynencie afrykańskim? Czy polityka rozwojowa UE jest spójna? Czy pomoc oferowana przez UE, USA i Chiny Afryce faktycznie przyczynia się do ograniczenia ubóstwa w Afryce?

**mgr Marcin Zarzecki, Instytut Socjologii UKSW**

Tytuł referatu: *Inkultuacja systemu nauki prawa Usul al. Fikh w afrykańskich kulturach prawnych*

Abstrakt:

Każdy znany system religijny zawiera w sobie wątki formalno-prawne, które pozwalają na umiejscowienie sfery *sacrum* wśród tzw. kultur prawnych. Konfesje chrześcijańskie dysponują wewnętrznymi regulacjami prawnymi, legitymizowanymi doktryną religijną, ale nade wszystko w islamie uwidacznia się zjawisko apoteozy prawa prowadzące do kompletnej jurydyzacji religii. W kulturze ludycznej proces legalistycznej interpretacji doktryny ujawnia się na poziomie potocznej wiedzy ludowej. Wielość *casusów* wynikających z potrzeby skrajnej regulacji życia codziennego, prowadzi do jurydyzacji dyskursu teologicznego. Na poziomie doktrynalnym legalizm islamu przybiera zatem postać prawnego praxis, zwanego szaria' tem oraz systemu nauki prawa usul al. Fikh, którego ewolucja stanowi przedmiot niniejszej prelekcji. Ograniczeniem zakresowym proponowanej analizy systemu nauki prawa jest próba wyabstrahowania tych fragmentów kultury prawnej, które są ściśle związane z islamem afrykańskim, głównie w wersji pozaamerykańskiego czarnego islamu. Wybór poszczególnych segmentów tematycznych integrować będzie proces inkultuacji jako kluczowa kategoria modelu wyjaśniania tzw. mozaikowej implementacji doktryny prawnej

islamu w krajach afrykańskich. Arabski termin fikh określający naukę prawa muzułmańskiego, odpowiada rzymskiemu terminowi jurisprudentia. Wyraz fikh pochodzi od słowa oznaczającego wiedzę, mądrość lub inteligencję, gdyż islam za prawdziwą wiedzę uznaje znajomość świętego prawa. W istocie niezwykle trudno jest dokonać klarownej demarkacji pomiędzy prawem a teologią. Nawet na płaszczyźnie semantyki oba terminy wywodzą się od tego samego arabskiego słowa ilm - wiedza. Filozof arystotelik Ibn Ruszd w dziele pt. Fasl al.-makal (Traktat rozstrzygający) stwierdza, iż kategoria szari'a obejmuje swym znaczeniowym zasięgiem teologię i nauki prawne wyznaczając granice ich stosowalności. Wydaje się jednak, że pojęcie fikh zarezerwowane jest dla określania systemu prawa, łącznie z jego nauką, ale czerpie z tego samego źródła przekazu koranicznego, co teologia (usul ad-din). Innymi słowy prawomuzułmańskie stanowi ius divinum. Pragnę ukazać zatem wymiar adaptacyjny systemu religijno-prawnego, który w krajach afrykańskich przybiera wiele wariantów, ale na poziomie analizy socjologiczno-antropologicznej jest uznawany za klasyczny model właśnie inkulturacyjnej kultury prawnej.

**dr hab. Maciej Ząbek, UW**

Tytuł referatu: *Uchodźcy afrykańscy. Agenci zmiany czy pasywne ofiary*

Abstrakt referatu:

W przekazie medialnym zwłaszcza w Europie dominuje obraz uchodźców afrykańskich wyłącznie jako bezbronnych ofiar i postrzegania ich jako problemu, z którym społeczność międzynarodowa musi sobie poradzić, gdyż sami uchodźcy nie są w stanie się o siebie zatroszczyć. Treścią referatu jest pokazanie na przykładzie badań antropologicznych wśród uchodźców afrykańskich prowadzonych przez różnych badaczy, że nierzadko są to jednak ludzie aktywni w sferze politycznej i gospodarczej. W swoich krajach pochodzenia byli nieraz agentami zmian i dlatego właśnie musieli uciekać. Jeśli mają tylko możliwość decydowania o sobie potrafią być przedsiębiorczy i zadbać siebie. Skazanie ich na wegetację w obozach i ubezwłasnowolnienie prowadzić, więc może z jednej strony do tego, że faktycznie stają się oni w pełni pasywni i zależni wyłącznie od pomocy organizacji humanitarnych, ale z drugiej przyczynia się też nierzadko do narastania w nich poczucia buntu i tworzenia się swego rodzaju kultury oporu.

**ks. prof. dr hab. Henryk Zimoń SVD, KUL**

Tytuł referatu: *Zło, czyli czarownictwo u ludu Konkomba z północnej Ghany*

Abstrakt:

Problem zła i czarownictwa występuje w różnym stopniu we wszystkich kulturach i religiach świata. Złem jest wszystko to, co zagraża życiu, które jest uważane przez Afrykanów za największą wartość. Zło, cierpienie i nieszczęścia są związane z codziennym życiem ludów afrykańskich. Zło to choroby, bezpłodność i bezdzietność, susza i mierne plony, powtarzające się zgony i tzw. zła śmierć, a przede wszystkim czarownictwo, które jest jednym z głównych źródeł zła. Przez czary (czarownictwo) rozumie się czynności i praktyki zmierzające do sprowadzenia zła na człowieka lub społeczność. Dlatego czarownicy i czarownice są powszechnie uważani przez Konkombów i innych ludów afrykańskich za ludzi złych i aspołecznych. Problem czarownictwa, obok trzech innych tematów już w całości lub w części opracowanych, był przedmiotem moich zainteresowań w czasie stacjonarnych, intensywnych badań terenowych trwających 19 miesięcy u ludu Konkomba w północnej Ghanie (1984-1985, 1990-1991). Przedmiotem analizy i interpretacji są rytuały oskarżania o czary mieszkańców wioski Dicheen oraz puryfikacji czarowników, przeprowadzonych przez specjalistę imieniem Bakam.

**prof. dr hab. Arkadiusz Żukowski, UWM**

Tytuł referatu: *Stan i perspektywy badań nad diasporą polską na Południu Afryki*

Abstrakt:

Treść referatu koncentruje się na współczesnej diasporze polskiej zamieszkującej kraje regionu Południa Afryki, który obejmuje: Republikę Południowej Afryki (RPA), Botswanę, Lesotho, Namibię i Suazi. Zdecydowanie najliczniejsza i posiadająca stały charakter jest diaspora polska w RPA, zaś w pozostałych krajach stanowią ją przede wszystkim misjonarze i pracownicy kontraktowi. W artykule przedstawia się stan badań, w tym aspekty, które zostały rozpoznane oraz wskazuje się na czynniki determinujące ten stan rzeczy. Podkreśla się, że problematyka ta nie była przedmiotem zainteresowania badaczy z tego regionu, ani też innych zagranicznych ośrodków badawczych. Formułowane są postulaty badawcze, te odnoszące się do diaspor polskiej w RPA koncentrują się na kwestiach związanych z jej funkcjonowaniem

w sferze społecznej, ekonomicznej, politycznej i kulturowej w Nowej Afryce Południowej. Natomiast w odniesieniu do diaspor polskich w pozostałych krajach regionu badania powinny dotyczyć także ich genezy. Inny postulat dotyczy rozpoczęcia studiów porównawczych diaspory polskiej na Południu Afryki z diasporami polskimi żyjącymi w innych częściach kontynentu afrykańskiego.

**dr Bogdan Żurawski, PAN**

Tytuł referatu: *Wykopaliska w Banganarti i Selib, 2001-2010.*

Abstrakt:

Wybór Banganarti, jako kolejnego po Starej Dongoli miejsca polskich wykopalisk w dolinie środkowego Nilu, podyktowany był nie tylko pilną potrzebą zatrzymania postępującej dewastacji stanowiska, które od dziesięcioleci było źródłem materiałów budowlanych (cegła palona imuł Nilowy) oraz naturalnego użyźniacza gleby zwanego tu *marogiem*. Przemawiały za nim również wyniki badań toponomastycznych, testimonia ustne zebrane w okolicy, źródła literackie oraz analiza zdjęć lotniczych/latawcowych wykonanych w ciągu ostatniego półwiecza. Już pierwszy sezon badań przyniósł odpowiedź na kilka podstawowych pytań. Wewnątrz wzgórza leżącego na obrzeżu wsi, niedaleko od starego koryta Nilu, znajdowały się ruiny kościoła, który był fundacja królewska z XI wieku. Siedem kaplic usytuowanych w jego wschodniej części dekorowanych było portretem władcy ukazanego w pozycji stojącej, w otoczeniu dwunastu apostołów, pod opieką archanioła przedstawionego w tle. Król z malowidła w kaplicy nr 3, które odkryte było jako pierwsze, miał jedną koronę na głowie, drugą w lewej ręce, berło w prawej. Na ścianach oprócz kilkudziesięciu malowideł z XI-XIII wieku znaleziono jeszcze około 1000 inskrypcji i graffiti w języku greckim i staronubijskim. Po dziesięciu sezonach prac w Banganarti nie ulega wątpliwości, iż kościół odkryty w roku 2001 był dedykowany archaniołowi Rafałowi. Rafał był również patronem wcześniejszego, wielokrotnie przebudowanego kościoła, który funkcjonował w tym miejscu od VII do XI wieku. Na ścianach tej świątyni również znaleziono inskrypcje, oraz malowidła potwierdzające wpływy i inspiracje artystyczne płynące m.in. z ośrodków południowoitalskich. Oba Rafaeliony w Banganarti były, kolejno po sobie, ważnymi centrami pielgrzymkowymi przyciągającymi pątników szukających tугłównie pomocy w chorobach duszy i ciała. Graffiti i rysunki w portyku górnego kościoła sugerują, iż sanktuarium



archaniola Rafała otwarte było również dla muzułmanów. Oba kościoły, wzniesione były w środku osady typu miejskiego, o gęstej zabudowie, otoczonej murem obronnym. Pierwsze zniszczenie tych fortyfikacji ( a również i pierwszego kościoła w Banganarti) miało miejsce w połowie VII wieku, w czasie rajdu Abdallaha ibn Abi Sarcha na Dongolę. Rafaelion w latach 2004-2010 został częściowo odbudowany i przykryty dachem. Wszystkie malowidła i inskrypcje zostały zakonserwowane. Trzy malowidła z dolnego kościoła przeszły konserwację w Polsce i znajdują się w tej chwili na galerii w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. Otwarcie muzeum w Banganarti planowane jest na rok 2013. W odrestaurowanych wnętrzach górnego Rafaelionu prezentowane będą malowidła i inskrypcje z obydwu kościołów oraz wybór przedmiotów (epitafia nagrobne, naczynia liturgiczne, ceramika etc) znalezionych tu w czasie wykopalisk. Nie kończąc prac konserwatorskich i wykopaliskowych w Banganarti, misja Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW rozpoczęła w roku 2010 badania archeologiczne w miejscowości Selib, leżącej siedem kilometrów w górę Nilu. Wykopaliska poprzedzone były sezonem prac rozpoznawczych (2008), w czasie których przeprowadzono m.in. badania geofizyczne. W odróżnieniu od średniowiecznego Banganarti, Selib jest stanowiskiem wielokulturowym. W czasie prac 2010 roku prace prowadzono m.in. w dużej osadzie meroickiej z I-IV wieku, oraz na dwóch stanowiskach z okresu średniowiecza chrześcijańskiego. Kościół w Selib, odkryty w 2010 r., jest budowlą wielofazową. Jedną z pierwszych faz zawdzięczamy królowi Zachariaszowi, który dedykował ją św. Menasowi. Czy była to próba przeniesienia na grunt nubijski kultu Menasa, którego sanktuarium w Abu Menakoło Aleksandrii, po najeździe arabskim znacznie podupadł? Przekonamy się o tym być może już w ciągu następnej kampanii. Po wschodniej stronie kościoła znaleziona została najstarsza znana w Sudanie *sakia*, która dostarczała wodę do ogrodów klasztornych (?) Selib, które zasiedlone było nieprzerwanie od I do XV wieku daje nadzieję na cenne uzupełnienie historii doliny Nilu środkowego szczególnie w okresie między IV a VI wiekiem. Okres ten, obejmujący czasy między upadkiem państwa meroickiego a powstaniem chrześcijańskiego królestwa z centrum w Dongoli, stał się ostatnio (po zakończeniu badań ratowniczych w rejonie IV katarakty Nilowej) bardzo pilnym tematem badawczym.